

# Manifest zielonych partyzantów

Urodziliśmy się w czasach ostatnich... Każdy ptak, zwierzę, drzewo wydaje się odchodzić i patrzeć na nasze ręce z litością.

Woda, ogień, powietrze i Ziemia szepczą: dlaczego przestałeś nas rozumieć? Te słowa kierują do człowieka - stworzenia, które spowodowało tak wielkie zniszczenie życia w tak krótkim czasie. Podstawowe zasady rządzące jego umysłem to: ignorancja, żądza, pycha, chciwość, zaś dewizą cywilizacji przez niego stworzonej jest - brać, nie dając nic w zamian.

Przez wielkie sale przetacza się mnóstwo ludzi, którzy rozmawiają o tym jak pomóc Ziemi. Jakie podjąć działania, aby ponure przepowiednie naukowców o nadchodzącym końcu nie stały się rzeczywistością.

Coraz więcej słów, analiz, protokołów z konferencji. Wszystko to prowadzi jednak tylko do zachowania obecnego systemu rządzącego, który umożliwia niszczenie Ziemi wszystkimi dostępnymi sposobami.

Jesteśmy dziećmi Słońca, które krzyczy: Nie chcę odchodzić!

Wśród dni i nocy spędzonych w niekończącej się ciemności zrodziła się MOC, która prowadzi przez zwątpienie i łzy.

Nie możemy dłużej patrzeć na śmierć istot, z którymi jesteśmy związani w kręgu linii życia. Ten krąg wyznaczany przez ślady naszych stóp jest warunkiem przetrwania Ziemi.

Dlatego będziemy występować przeciw każdemu, kto w jakikolwiek sposób chce ciągnąć zysk kosztem istnienia. Nasze działanie jest szybkie i bezpośrednie. Uderza w najczulsze punkty maszyny pieniądza.

**Żadnych ustępstw dla niszczycieli ziemi!**